

wskaźników: 1) czysta produkcja, 2) czysty zysk, 3) towary i usługi dla ludności, 4) eksport.

Ostro krytykuje się w NRD tezę, że wprowadzenie elementów rynkowych do gospodarki socjalistycznej może być zjawiskiem pozytywnym, niosącym większe szanse na dobrobyt. Gdyby ograniczono zakres państwowego kierownictwa gospodarką, to przedsiębiorstwa państwowe byłyby zmuszone konkurować ze sobą o rynki zbytu i źródła surowców, co prowadziłoby do bankructw, bezrobocia i kryzysów strukturalnych oraz uniemożliwiłoby urzeczywistnienie interesów klasy robotniczej — podkreśla doktryna NRD.

Stanisław Jędrusiak

INSTYTUCJA „NIEMCA” W ROZUMIENIU ART. 116.1 USTAWY ZASADNICZEJ,
OBYWATELSTWO I PRAWO NARODU NIEMIECKIEGO DO SAMOSTANOWIENIA
(NA MARGINESIE WYROKU FEDERALNEGO TRYBUNAŁU
KONSTYTUCYJNEGO W SPRAWIE TESO)

Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego RFN (dalej: FTK) w sprawie Teso¹ zmodyfikowało w istotny sposób koncepcję państwowości niemieckiej po II wojnie światowej, skonstruowaną przez ten sam Trybunał w znanych orzeczeniach w sprawie układu podstawowego oraz układów normalizacyjnych z PRL i ZSRR. Uzasadnienia wszystkich tych orzeczeń zawierają wykład zachodnioniemieckiej pozycji prawnej. O ile wszakże oba wyroki z lat siedemdziesiątych koncentrowały się na argumentacji konstytucyjnoprawnej, o tyle wyrok w sprawie Teso wyraża tendencję do przeniesienia akcentu na płaszczyznę międzynarodowoprawną, a w szczególności do podkreślania znaczenia praw i odpowiedzialności czterech mocarstw za Niemcy jako całość oraz prawa narodu niemieckiego do samostanowienia. Tendencję tę można zaobserwować w polityce i doktrynie zachodnioniemieckiej od schyłku lat siedemdziesiątych.

Omawiane orzeczenie zostało wydane w postępowaniu w trybie skargi konstytucyjnej, wszczętego w następstwie niekorzystnego dla zainteresowanego rozstrzygnięcia Federalnego Sądu Administracyjnego z 30 listopada 1982 r. Wyrok ów wzbudził wielkie zainteresowanie doktryny zachodnioniemieckiej². W Polsce sprawa ta pozostała niemal niezauważona³; jak się wydaje, z tego względu, że dotyczyła

¹ Sygn. 2 BvR 373/83, „Juristenzeitung” (dalej: JZ) nr 3/1983, s. 144.

² Por. S. Mampel, *Das Staatsangehörigkeitsrecht der DDR und die deutsche Staatsangehörigkeit*. „Recht in Ost und West” (dalej: ROW) nr 6/1983, s. 233; E. Klein, *DDR-Staatsbürgerschaftserwerb und deutsche Staatsangehörigkeit*. „Neue Juristische Wochenschrift” (dalej: NJW) nr 41/1983, s. 2289; G. Zieger, *Das Verhältnis der Staatsangehörigkeitsregelungen in den beiden deutschen Staaten*. NJW nr 13/1984, s. 699; K. Jacobsen, A. Lübben, *Deutsche Staatsangehörigkeit und Staatsbürgerschaft der DDR, deutsches Staatsangehörigkeitsrecht und deutsches interlokales Privatrecht*. „Praxis für das Internationales Privatrecht” nr 2/1984, s. 79; W. Czaplinski, *La citoyenneté de la République démocratique allemande et la nationalité allemande*. „Revue critique de droit international privé” (dalej: RCDIP) nr 3/1984, s. 439; H. von Mangoldt, *La nationalité allemande, la citoyenneté de la République démocratique allemande et le statu juridique des territoriaux au-delà ligne Oder-Neisse*. RCDIP nr 1/1986, s. 33, oraz glosy U. Drobniga ROW nr 4/1983, s. 166; H. von Mangoldt, JZ nr 14/1983, s. 539; M. Silagi, „Das Standesamt” (dalej: StAZ), nr 3/1984, s. 72; D. Wyduckel, „Deutsches Verwaltungsblatt” (dalej: DVBl), nr 8/1983, s. 453.

³ Wspomina o tym wyroku marginalnie L. Janicki, *RFN wobec terytorialno-politycznych następstw klęski i upadku Rzeszy*. Poznań 1986 (wyd. II), s. 460.

ona pozornie wyłącznie NRD. Tymczasem wywoły FTK dotyczą również statusu prawnego polskich ziem zachodnich i północnych. Z tego też względu warto je przybliżyć polskiemu czytelnikowi.

1. PRZEDMIOT POSTĘPOWANIA

Osoba wnosząca skargę do FTK urodziła się w 1940 r. w Miśni (Meissen) z małżeństwa Włocha i Niemki. Matka zgodnie z prawem niemieckim utraciła obywatelstwo niemieckie po ślubie. W 1944 r. małżeństwo zostało rozwiązane, a matka nabyła ponownie obywatelstwo niemieckie, przy czym nadanie to nie obejmowało zstępnych. Skarżący mieszkał wraz z matką. W latach 1959-1961 odbywał służbę wojskową jako ochotnik Narodowej Armii Ludowej NRD; następnie studiował wychowanie fizyczne w Lipsku, reprezentując jako junior barwy NRD w boksie. Legitymował się wówczas dowodem osobistym wydawanym obywatelom NRD.

W 1967 r. Teso zwrócił się do generalnego konsulatu Włoch w Berlinie Zachodnim, gdzie uznany został za obywatela włoskiego i otrzymał włoski paszport. Na tej podstawie Teso uzyskał zgodę władz NRD na emigrację. W 1969 r. osiedlił się w RFN, uzyskał dowód osobisty i kartę „wypędzonego”, a także brał udział w wyborach komunalnych i parlamentarnych.

W 1974 r., w postępowaniu w celu ustalenia strat majątkowych poniesionych w radzieckiej strefie okupacyjnej, właściwy organ administracji zakwestionował posiadanie przez Teso statusu „Niemca” w rozumieniu art. 116.1 ustawy zasadniczej. Teso odwołał się do sądu administracyjnego w Münster, który w wyroku z 5 września 1978 r. stwierdził, że zainteresowany nabył obywatelstwo NRD w trybie wręczenia dowodu osobistego, zgodnie z postanowieniami aktów wykonawczych do ustawy o obywatelstwie NRD z 1977 r. Ponieważ NRD, zgodnie z tezą przyjętą przez RFN, jest częścią państwa „ogólnoniemieckiego”, nabycie obywatelstwa NRD pociągnęło za sobą — zdaniem sądu — nabycie niemieckiej przynależności państwowej, będącej jednocześnie obywatelstwem hipotetycznie nadal istniejącej Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 r. oraz RFN.

W postępowaniu rewizyjnym Federalny Sąd Administracyjny orzekł we wspomnianym wyżej wyroku z 30 listopada 1982 r., że ponieważ obywatelstwo Rzeszy jest tożsame z obywatelstwem RFN, zagadnienie, czy dana osoba posiada niemiecką przynależność państwową należy rozstrzygnąć na podstawie prawa RFN. W tym systemie prawnym z kolei nie ma przepisu, który stanowiłby, że przepisy o obywatelstwie NRD mogą regulować obywatelstwo „ogólnoniemieckie”. Nadanie obywatelstwa NRD nie może więc prowadzić do nabycia obywatelstwa niemieckiego, jeżeli zostało dokonane w trybie nie znanym ustawie o niemieckiej przynależności państwowej z 1913 r. (*Reichs- und Staatsangehörigkeitgesetz*).

Wyrok Federalnego Sądu Administracyjnego (FSA) wywołał spór w doktrynie. S. Mampel uznał, że zainteresowany w istocie nie nabył obywatelstwa NRD. Stwierdził też, że skoro zgodnie z orzecznictwem FTK uznaje się istnienie dwóch państw w Niemczech, nie można ograniczać kompetencji regulacji obywatelstwa tylko do prawa RFN, zwłaszcza że nie ma przeszkód, aby uznać skuteczność aktów administracyjnych NRD jako aktów władzy „niemieckiej”. E. Klein zanegował rozstrzygnięcie, opierając się na wynikającym rzekomo z ustawy zasadniczej konstytucyjnym nakazie zjednoczenia Niemiec i będącym jego konsekwencją nakazie strzeżenia jedności „narodu państwowego” Niemiec. G. Zieger stanął na stanowisku, że w latach 1945-1949 skuteczność aktów administracyjnych władz radzieckiej strefy

okupacyjnej nie była kwestionowana, praktyka ta powinna być kontynuowana na bazie prawa okupacyjnego i międzynarodowego. U. Drobnię również odwołał się do dotychczasowej praktyki akceptowania aktów administracyjnych NRD, wyrażając obawę, że redukując niemiecką przynależność państwową do obywatelstwa RFN, FSA odrzuca ostatni element jedności państwowej Niemiec. Natomiast H. von Mangoldt w znacznej mierze zgodził się z wywodami FSA. Akceptacja obywatelstwa „ogólnoniemieckiego” nie oznacza, jego zdaniem, że wszyscy obywatele NRD muszą należeć do „narodu państwowego” Rzeszy. Należy przeprowadzić rozróżnienie między nabyciem obywatelstwa NRD z mocy ustawy (które jest skuteczne w RFN) i nadaniem na podstawie decyzji administracyjnej (wobec braku wpływu na organy wydające decyzję nie mogą one być automatycznie akceptowane w RFN). Wyrok FSA poparli też M. Silagi i D. Wyduckel.

FSA powtórzył swą argumentację w innym wyroku, wydanym w podobnej sprawie w dniu 17 grudnia 1985 r.⁴

2. ORZECZENIE FTK Z 21 PAŹDZIERNIKA 1987 R.⁵

Przeciwko decyzji administracyjnej i orzeczeniom sądów administracyjnych zainteresowany wniósł skargę do FTK. Stwierdził w niej, że naruszone zostały jego prawa zasadnicze z art. 2.1, 3.1, 6.1, 9.1, 11.1, 12.1, 16.1, 116.1, 33.1, 38.2-3 oraz 103.1 ustawy zasadniczej; zażądał wydania dowodu posiadania przezeń obywatelstwa RFN oraz uchylecia wyroków wydanych przez sądy w postępowaniu instancyjnym.

FTK uznał skargę za dopuszczalną w świetle przepisów proceduralno-kompetencyjnych oraz za materialnie uzasadnioną. Skarżący, zdaniem Trybunału, posiadał niemiecką przynależność państwową i odmowa uznania jego obywatelstwa wywiera w danym przypadku skutki identyczne jak pozbawienie obywatelstwa, co jest sprzeczne z art. 16 ustawy zasadniczej.

FTK stwierdził, że skarżący był obywatelem NRD, przy czym bez znaczenia jest fakt, że nabycie nastąpiło w trybie nadania administracyjnego. W konsekwencji nabył on również niemiecką przynależność państwową, gdyż skuteczność aktów NRD dotyczących obywatelstwa może być w RFN ograniczona tylko w przypadku sprzeczności z zachodnioniemieckim *ordre public*. Zdaniem Trybunału, skutki takich aktów NRD mogłyby być wyłączone tylko w przypadku utrwalenia się podziału na dwa państwa niemieckie w wyniku wykonania przez naród niemiecki prawa do samostanowienia. Do tego czasu obowiązuje nakaz zjednoczenia Niemiec (*Wiedervereinigungsgebot*), a jego konsekwencją jest spoczywający na RFN obowiązek strzeżenia jedności ogólnoniemieckiego narodu państwowego.

Według FTK, nabycie niemieckiej przynależności państwowej skutek nabycia obywatelstwa NRD nie może być kwestionowane ani z punktu widzenia powszechnego prawa międzynarodowego, ani stosunków traktatowych pomiędzy dwoma państwami niemieckimi. Każde państwo posiada wyłączną kompetencję do regulowania swego obywatelstwa w granicach nie naruszających zwierzchnictwa personalnego innych państw. RFN nie narusza żadnych praw NRD, skoro statut „Niemca” i niemiecka przynależność państwowa mają znaczenie tylko w przypadku przybycia zainteresowanej osoby do obszaru zwierzchnictwa terytorialnego RFN. Koncepcja

⁴ JZ nr 21/1986, s. 1002 z glosą H. von Mangoldta, ROW nr 1/1987, s. 46; NJW 1986, s. 1506; M. Schmitz, *Staatsangehörigkeitsakte der DDR und die deutsche Staatsangehörigkeit*, „Neue Zeitschrift für Verwaltungsrecht” nr 1/1987, s. 31.

⁵ For. przyp. 1.

niemieckiej przynależności państwowej ma uzasadnienie w teorii dalszego istnienia Rzeszy w granicach z 1937 r.

W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że Niemcy nie upadli w wyniku *debellatio*, ani wskutek objęcia najwyższej władzy przez aliantów; że umowa poczdamska nie uregulowała kwestii terytorialnych (zakwestionowano przy tym ostateczny charakter granicy na Odrze i Nysie). Również powstanie dwóch państw niemieckich nie mogło spowodować upadku Rzeszy. RFN określiła się jako identyczna z Rzeszą, co — zdaniem Trybunału — zostało zaakceptowane przez wiele państw. W początkowym okresie istnienia NRD także to państwo oraz ZSRR uznawały tęzę o dalszym istnieniu Rzeszy; tę samą tęzę akceptują mocarstwa zachodnie (sąd cytował przy tym oświadczenie brytyjskiego MSZ wydane w sprawie *The Queen v. Secretary of State for Foreign Affairs ex parte G. Trawnik i L. Reimelt* z 1985 r.). Gwarancją dalszego istnienia Rzeszy mają być przy tym prawa i odpowiedzialność czterech mocarstw za Niemcy jako całość. Jakakolwiek zmiana statusu Niemiec lub części ich terytorium może nastąpić wyłącznie w wyniku wykonania przez naród niemiecki prawa do samostanowienia.

Orzeczenie zapadło stosunkiem głosów 6:2. W swym zdaniu odrębnym sędzia Niebler stwierdził, że ponieważ skarżący nie nabył obywatelstwa w trybie przewidzianym przez ustawę o niemieckiej przynależności państwowej z 1913 r., nadanie obywatelstwa NRD nie może prowadzić do nabycia tej przynależności.

Również ten wyrok, podobnie jak orzeczenie FSA z 1982 r., spotkał się z zainteresowaniem doktryny⁶. Akceptując tezy wyroku, poszczególni autorzy akcentowali zarówno prawo RFN do regulacji niemieckiej przynależności państwowej związanej z nadal istniejącą Rzeszą w granicach z 1937 r., jak i prawo narodu niemieckiego jako „narodu państwowego” Rzeszy do samostanowienia. W swym komentarzu W. Seiffert podkreślił, że stwierdzenie FTK dotyczące jedności Niemiec, które są oczywiste dla prawników, powinny być „wreszcie wzięte pod uwagę” przez tych historyków, socjologów i politologów, którzy w swych pracach piszą o upadku Rzeszy⁷.

Naszym zdaniem, FTK w niewłaściwy sposób zinterpretował międzynarodowo-prawną sytuację RFN. Krytyka orzeczenia wymaga jednak skrócowego przedstawienia koncepcji dalszego istnienia Rzeszy w granicach z 1937 r. i identyczności RFN z Rzeszą, oraz zachodnoniemieckiej konstrukcji obywatelstwa. W dalszym ciągu opracowania przedstawione zostaną zagadnienia prawa do samostanowienia oraz

⁶ W. Wengler, *Anerkennung und Umdeutung der DDR-Staatsbürgerschaft in die deutsche Staatsangehörigkeit des Rechtes der Bundesrepublik als grundgesetzlich gebotene Folgerung aus dem Wiedervereinigungsgebot?* ROW nr 3/1988, s. 145; W. Seiffert, *Auf der Höhe der Zeit*, „Deutschland-Archiv” (DA) 1988, s. 375; M. Silagi, *Ein Sezessionsmissverständnis und das Bundesverfassungsgericht*, ROW nr 3/1988, s. 151; tegoż, *Staatsangehörigkeit im geteilten Deutschland*, StAZ nr 3/1988, s. 64; W. Fiedler, *Die staats- und völkerrechtliche Stellung der Bundesrepublik Deutschland*, JZ nr 3/1988, s. 132; glosa D. Wyduckela, DVBl. nr 6/1988, s. 278.

⁷ „Das Parlamentarische Rat hat das GG nicht als Akt der Neugründung eines Staates verstanden, sondern wollte dem staatlichen Leben für eine Übergangszeit eine neue Ordnung geben, bis die Einheit und Freiheit Deutschlands in Freier Selbstbestimmung vollendet sei. (...) Diese Aussage, die für Juristen selbstverständlich ist, sollten alle jenen Historiker, Soziologen und Politologen, die in ihren Veröffentlichungen noch immer vom „Untergang des Deutschen Reiches” sprechen, endlich zum Anlass nehmen, sich zu einer geschichtswahrscheinlichen Betrachtung und Darstellung durchzuringen. Denn der vom Bundesverfassungsgericht hervorgehobenen Willensentscheidung des Verfassungsgesetzgebers kommt natürlich nicht nur juristische, sondern ebenso historische und soziologische Bedeutung zu”. W. Seiffert, *op. cit.*, s. 376.

praw i odpowiedzialności czterech mocarstw za Niemcy jako całość w połączeniu z tzw. artykułami o państwach nieprzyjacielskich w Karcie Narodów Zjednoczonych i wiedeńskiej konwencji prawa traktatów.

3. ZACHODNIONIEMIECKA KONCEPCJA DALSZEGO ISTNIENIA RZESZY W GRANICACH Z 31 GRUDNIA 1937 R.⁸

Doktryna ta w ogólnych ramach została wypracowana na zjeździe prawników niemieckich (z udziałem prawników z radzieckiej strefy okupacyjnej) w Hamburgu w 1948 r. Na gruncie nowej polityki wschodniej koalicji SPD—FDP kształt prawny tej koncepcji został przedstawiony w cytowanych na wstępie orzeczeniach FTK w sprawie układów wschodnich. Zgodnie z prawem RFN jest ona wiążąca dla wszystkich organów państwowych RFN. Tezy wspomnianych tu orzeczeń zostały powtórzone w wyroku w sprawie Teso (cz. II. C. II).

Punktem wyjścia w rozważaniach Trybunału jest teza, że Rzesza Niemiecka przetrwała kapitulację militarną sił zbrojnych, upadek rządu Dönitza oraz przejęcie najwyższej władzy w Niemczech przez rządy czterech mocarstw, które nastąpiło na mocy deklaracji berlińskiej z 5 czerwca 1945 r., a wreszcie również proklamowanie dwóch państw niemieckich w 1949 r. Rzesza istnieje jakoby nadal w swych granicach z 31 grudnia 1937 r. jako bierny podmiot prawa międzynarodowego, niezgodny do działań prawnych. RFN jest identyczna z Rzeszą (ale terytorialnie i ludnościowo „częściowo identyczna”). Kwestia statusu Niemiec, a w szczególności granic, może zostać uregulowana ostatecznie w traktacie pokoju zawartym ze „zjednoczonym suwerenem ogólnoniemieckim”. Obecne granice, a zwłaszcza granica na Odrze i Nysie, miałyby więc jedynie tymczasowy charakter. RFN uznaje tę granicę we własnym imieniu, stwierdzając jednocześnie, że przyszłe zjednoczone Niemcy nie będą związane umowami zawartymi przez to państwo. Do momentu zawarcia traktatu pokoju NRD nie stanowi dla RFN zagranicy, a stosunki między dwoma państwami niemieckimi mają charakter szczególny. Wszystkie organy państwowe RFN mają obowiązek działania w celu zachowania jedności państwowej Niemiec.

Konstrukcja identyczności RFN z Rzeszą jest niekonsekwentna. Pojęcie identyczności państwa jest pojęciem międzynarodowoprawnym, a nie państwowoprawnym, i oznacza tożsamość praw i zobowiązań międzynarodowych, a nie — terytorium i ludności. W przypadku Niemiec problem dotyczy ciągłości istnienia podmiotu prawa międzynarodowego „Niemcy” i tylko ta ciągłość może stanowić przedmiot samookreślenia państwa (tj. określenia przez dane państwo swej własnej sytuacji międzynarodowoprawnej) oraz uznania ze strony innych państw (na które powołał się zresztą FTK w wyroku w sprawie Teso)⁹. Ciągłość Rzeszy jako formy

⁸ Por. K. Schmid, *Die deutsche Frage im Staats- und Völkerrecht*. Baden-Baden 1980; R. Bernhardt, *Deutschland nach 30 Jahren Grundgesetz*. W: *Veröffentlichungen der Vereinigung der deutschen Staatsrechtslehrer* 38 (1980), s. 7; J. A. Frowein, *Die Rechtslage Deutschlands und der Status Berlins*. W: *Handbuch des Verfassungsrechts der Bundesrepublik Deutschland*. Berlin—New York 1983, s. 51; tegoż, *Legal problems of the German „Ostpolitik“*. „International and Comparative Law Quarterly” nr 1/1974, s. 105; a w literaturze polskiej J. Barcz, *Podstawowe elementy pozycji prawnej (Rechtsposition) rządu federalnego SPD/FDP w RFN w związku z tzw. polityką wschodnią*. „Przegląd Zachodni” (dalej: PZ), nr 1/1980, s. 1; J. Skibiński, *Fikcja o istnieniu Rzeszy Niemieckiej*. „Przegląd Stosunków Międzynarodowych” (dalej: PSM) nr 4/1981, s. 69; J. Kokot, *Pozycja prawna RFN w układach normalizacyjnych z Polską i ZSRR*. PSM nr 6/1974, s. 23.

⁹ Oprócz państw wymienionych w wyroku jako uznające RFN za identyczną z Rzeszą, można wskazać takie, które ową ciągłość negują (np. Polska i NRD) — co FTK pominął milczeniem.

państwa na gruncie prawa konstytucyjnego została przez FTK odrzucona w wyrokach w sprawach: niemieckiej służby państwowej (17 grudnia 1953 r.) i niemieckich żołnierzy zawodowych (26 lutego 1954 r.)¹⁰.

Kluczową rolę przy określeniu sytuacji prawnej państwowości niemieckiej po II wojnie światowej odgrywa tzw. domniemanie ciągłości państwa¹¹, zgodnie z którym państwo istnieje tak długo, dopóki nie stwierdzi się zaistnienia faktu, z którym prawo międzynarodowe wiąże skutek w postaci upadku państwa. Doktryna NRD-owska uważa zgodnie, że Rzesza upadła w 1945 r. w wyniku *debellatio*, zaś NRD jest państwem nowym, powstałym wskutek rewolucji socjalistycznej. Większość autorów polskich wydaje się przyjmować jako cezurę rok 1949. Autor niniejszego opracowania podtrzymuje pogląd wyrażony wcześniej¹², że w istocie upadku państwa niemieckiego nie da się stwierdzić z pewnością, należy zatem przyjąć jego ciągłość. RFN jest zatem identyczna z Rzeszą z punktu widzenia prawa międzynarodowego, terytorium państwa niemieckiego ograniczone jest jednak do obszaru federalnego, a naród państwowy — do obywateli RFN (republikanów federalnych). Działania RFN mogą więc — wbrew oficjalnemu stanowisku władz tego państwa — modyfikować sytuację prawną Rzeszy, co nadaje np. zupełnie nową jakość układowi normalizacyjnemu PRL-RFN z 7 grudnia 1970 r. i zawartemu w nim uznaniu zachodniej granicy Polski, a także oznacza całkowitą odpowiedzialność międzynarodowoprawną RFN za delikty Rzeszy.

Z punktu widzenia prawa międzynarodowego NRD jest natomiast państwem nowym, powstałym w wyniku emancypacji części terytorium Rzeszy, w szczególnej sytuacji międzynarodowej. Jako państwo nowe została uznana przez większość państw świata. Według oficjalnego stanowiska NRD stosunki między państwami niemieckimi mają charakter międzynarodowoprawny; charakter ten nie może być jednostronnie zmieniony przez RFN.

Szczególną rolę w pozycji prawnej RFN odgrywa nawiązanie do terytorium Rzeszy w granicach z 1937 r. W interesującym studium J. Barcz wykazał¹³, że pojęcie to nie zawiera w sobie gwarancji zachowania jedności państwa i nienaruszalności terytorium, lecz jedynie akcentuje nielegalność aneksji dokonanych przez Niemcy po tej dacie. Zakres terytorialny kompetencji Rady Kontroli określony jako „Niemcy jako całość” ograniczony jest do Niemiec popoczdamskich. Klauzula o granicach z 1937 r. pojawia się w aktach alianckich pochodzących głównie z 1944 r.; nie może więc uwzględniać zmian terytorialnych uzgodnionych w Poczdamie. Wreszcie klauzula ta stosowana była w odniesieniu do przeszłości, dla rozwiązania konkretnych problemów, a władze okupacyjne posługiwały się na równi z nią innymi pojęciami, zawężającymi powojenne terytorium Niemiec. Granice z 1937 r. przestały istnieć po podjęciu przez kompetentne organy alianckie decyzji terytorialnych (legitymację stanowiła tu deklaracja berlińska z 5 czerwca 1945 r.). Wspomniana klauzula nie może więc stanowić dowodu istnienia państwowości niemieckiej w granicach z 31 grudnia 1937 r.

¹⁰ *Entscheidungen des Bundesverfassungsgerichts (BVerfGE)* T. 3, ss. 58, 289.

¹¹ J. Crawford, *The Criteria of Statehood in International Law*. „The British Yearbook of International Law” 1975 - 1976, s. 139.

¹² W. Czaplinski, *Sukcesja i idenryczność państw w Niemczech po II wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego*. PZ nr 2/1987, s. 47.

¹³ Por. J. Barcz, *Klauzula „Niemcy w granicach z 31.12.1937 roku” w aktach prawnych mocarstw sprzymierzonych 1945 - 1949*. W: *Status prawny Niemiec w latach 1945 - 1949*. Warszawa 1986, s. 39.

4. KONCEPCJA OBYWATELSTWA PAŃSTWOWEGO W SYSTEMIE PRAWNYM RFN

Teza o dalszym istnieniu Rzeszy i o identyczności RFN z Rzeszą wywarła decydujący wpływ na kształt instytucji obywatelstwa państwowego RFN. Stanowi ona jeden z podstawowych elementów gwarantujących jedność „narodu niemieckiego” i zarazem „narodu państwowego” Rzeszy, zamieszkującego rzekomo terytorium państwa niemieckiego w jego granicach z 1937 r.

Obywatelstwo RFN traktowane jest jednocześnie jako obywatelstwo hipotecznej, nadal istniejącej Rzeszy. Opiera się ono na ustawie o niemieckiej przynależności państwowej z 1913 r. (*Reichs- und Staatsangehörigkeitsgesetz*) w brzmieniu ustalonym w okresie nazistowskim. Podstawową kategorią tej ustawy jest „osoba o niemieckiej przynależności państwowej”. Nabycie niemieckiej przynależności państwowej następuje przede wszystkim *iure sanguinis*. Ustawa z 1913 r. ma obecnie charakter ogólnofederalny.

W praktyce zachodnioniemieckiej dużo większą rolę odgrywa instytucja „Niemca”. Została ona sformułowana w art. 116.1 ustawy zasadniczej i obejmuje zarówno osoby o niemieckiej przynależności państwowej, jak i pewne kategorie osób narodowości niemieckiej przesiedlonych¹⁴ w wyniku II wojny światowej. Do tej instytucji nawiązuje większość aktów prawnych RFN — w istocie stała się ona podstawową kategorią prawa o obywatelstwie. Oprócz obywateli RFN obejmuje ona także obywateli NRD, stałych mieszkańców Berlina Zachodniego oraz część obywateli polskich¹⁵.

FTK w uzasadnieniu wyroku w sprawie Teso słusznie stwierdził (II.C.II.1), że każde państwo ma swobodę regulacji swego obywatelstwa. Prawo międzynarodowe nakłada jednak na tę swobodę ograniczenia mające na celu poszanowanie suwerenności i zwierzchnictwa personalnego innych państw. Dotyczą one przede wszystkim zakazu nadawania obywatelstwa cudzoziemcom bez ich zgody oraz zakazu nadawania obywatelstwa osobom nie pozostającym z danym państwem w efektywnym związku.

W latach czterdziestych — a zgodnie z zasadami prawa intertemporalnego, dla oceny skutków zmian terytorialnych po II wojnie światowej należy stosować prawo będące w mocy w momencie zaistnienia tych zmian — obowiązywała w prawie międzynarodowym zasada automatycznej zmiany obywatelstwa w przypadkach sukcesji państw¹⁶. Polska ludność rodzima zamieszkująca dawne tereny wschodnie

¹⁴ Ustawodawca zachodnioniemiecki posługuje się specyficznymi pojęciami „uciekiera” i „wypędzonego”, sformułowanymi w ustawie o wypędzonych i uciekinierach (*Gesetz über die Angelegenheiten der Vertriebenen und Flüchtlinge*), Neuf. „Bundesgesetzblatt” (dalej: BGBl.) 1971 I, s. 1566, z późniejszymi zmianami. Por. L. Janicki, *op. cit.*, s. 345; R. Jasińska, *Zachodnioniemiecka ustawa o „wypędzonych i uciekinierach” a program normalizacji stosunków między PRL i RFN*. „Państwo i Prawo” (PiP) nr 3/1974, s. 59. Abstrahując od istoty sprawy („wypędzeniem” określa się przesiedlenia dokonane na mocy decyzji czterech mocarstw sprawujących największą władzę w Niemczech), pojęcia te zostały zdezawuowane. Dość wspomnieć o takich dziwolągach, jak objęcie nimi osób emigrujących legalnie (*Heimatvertriebene auf eigenen Wunsch*) — „Der Westpreuße” nr 8/1977, s. 2 czy też oficjalną kategorię „późno urodzonych wypędzonych” (*spätgeborene Vertriebene* — tak wyrok FSA z 10 listopada 1976 r., BVerwGE T. 51, s. 298).

¹⁵ Pojęcie „Niemca” w rozumieniu art. 116.1 ustawy zasadniczej posłużyło do sformułowania tezy o istnieniu w Polsce przeszło milionowej mniejszości niemieckiej. Pojęcie to nie jest etniczne, lecz prawno-polityczne.

¹⁶ Ostatnio na ten temat por. W. Czaplinski, *La citoyenneté...*, s. 442; F. Rigaux, *La conformité au droit international de l'article 116 § 1er de la Loi fondamentale de Bonn*. W: *New Directions in International Law. Essays* W. Abendroth. Frankfurt/M.—New York

Rzeszy nabyła obywatelstwo polskie w momencie objęcia przez Polskę suwerenności, tj. z dniem wejścia w życie umowy poczdamskiej. Analiza praktyki wykazuje, że ustawodawstwo polskie z lat 1946 i 1947, dotyczące obywatelstwa na Ziemiach Odzyskanych, miało znaczenie wyłącznie deklaratywne¹⁷. Ludność narodowości niemieckiej nie nabyła obywatelstwa polskiego, gdyż podjęta została wiążąca Polskę decyzja mocarstw o przesiedleniu jej do Niemiec (w granicach poczdamskich).

Obywatelstwo NRD powstało, zgodnie z regułami prawa międzynarodowego, w momencie powstania NRD jako państwa. Za datę graniczną przyjmuje się 7 października 1949 r. Nie zmienia tego faktu ani uznanie się przez NRD w początkowym okresie za kontynuatorkę państwowości niemieckiej i oparcie się na koncepcji jednego obywatelstwa ogólnoniemieckiego¹⁸, ani uregulowanie obywatelstwa w odrębnej ustawie dopiero w 1967 r.¹⁹

RFN ma obowiązek poszanowania zwierzchnictwa personalnego PRL i NRD. W praktyce nie wywiązuje się ona z tego obowiązku, rozciągając swe obywatelstwo na osoby pozostające *de facto* w fikcyjnym związku z rzekomo nadal istniejącą Rzeszą Niemiecką w granicach z 1937 r. Narusza w ten sposób wymóg efektywności obywatelstwa. W doktrynie i orzecznictwie znaleźć można argumentację, że RFN nie dąży do rozciągnięcia swego zwierzchnictwa personalnego na osoby będące jednocześnie obywatelami innych państw (w praktyce: Polski i NRD); osoby takie mogą być traktowane jako obywatele RFN dopiero po przybyciu do RFN lub po zwróceniu się z odpowiednim wnioskiem o ochronę do przedstawicielstwa RFN za granicą. Tezie tej przeczy jednak wyrok zachodnioniemieckiego FTK z 26 listopada 1980 r.²⁰, który stwierdza, iż prawo karne RFN ma zastosowanie także do czynów popełnionych przez obywateli NRD na terytorium NRD. Koncepcja obywatelstwa przyjęta w RFN w praktyce uniemożliwiła obrót prawny w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i ekstradycję między RFN a Polską i NRD. Narusza ona zatem prawa innych państw, co przesądza o jej niezgodności z prawem międzynarodowym.

Tak więc konstrukcja obywatelstwa RFN leżąca u podstaw rozstrzygnięć tak FSA, jak i FTK w sprawie Teso, ma charakter sztuczny; ma ona na celu realizację celu politycznego RFN, jakim jest zjednoczenie Niemiec²¹.

1983, s. 577; J. Crawford, *Territorial Change and the Status of Inhabitants*. W: *Korean Residents in Japan and Korea—Japan Relations*. Seoul 1985, s. 53; G. Riege, *Die Staatsbürgerschaft der DDR*. Berlin 1986, s. 146; G. Ress, *The Legal Status of Hong Kong after 1997*. „Zeitschrift für ausländisches öffentliches Recht und Völkerrecht” (dalej: ZaöRV) nr 4/1986, s. 674. W tym duchu wypowiedziała się większość dawnej doktryny, a praktyka z okresu I połowy XX w. jest jednolita. W tej sytuacji pogląd H. von Mangoldt, *La nationalité...*, s. 49, negujący zasadę automatyzmu, wydaje się chybiłony.

¹⁷ Na temat analizy ustawodawstwa i praktyki polskiej po II wojnie światowej zob. W. Czaplinski, *Obywatelstwo polskie na Ziemiach Zachodnich i Północnych*. W: *Historyczne, polityczne i prawne aspekty tez RFN o niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce*. Warszawa 1988, s. 171.

¹⁸ Tak *expressis verbis* art. 1.4 konstytucji NRD z 1949 r.

¹⁹ „Gesetzblatt der Deutschen Demokratischen Republik” (dalej: GBl. der DDR) 1967 I, s. 3.

²⁰ NJW 1981, s. 531.

²¹ L. Janicki, *Ogólnoniemieckie odniesienia ustawy zasadniczej RFN*. PiP nr 12/1980, ss. 97-98, podważa istnienie obowiązku prawnego zjednoczenia Niemiec, opierając się na dokonywanej przez autorów zachodnioniemieckich wykładni ustawy zasadniczej. Nakaz zjednoczeniowy został natomiast sformułowany przez FTK.

W umowach konsularnych NRD z Wlk. Brytanią z 4 V 1976 (GBl. der DDR 1976 II, s. 175) i z USA z 4 IX 1979 (GBl. der DDR 1981 II, s. 1) niemieckiemu pojęciu *Staatsbürger der DDR* odpowiada angielski termin *national*. Oznacza to w praktyce uznanie przez pań-

5. PRAWO NARODU NIEMIECKIEGO DO SAMOSTANOWIENIA

FTK w wyroku w sprawie Teso poświęcił problematyce prawa narodu niemieckiego do samostanowienia wiele miejsca; stanowisko FTK zostało przy tym powitane z entuzjazmem przez komentatorów wyroku. Prawo do samostanowienia, które miałyby być wykonywane przez istniejący rzekomo ogólnoniemiecki naród państwowy Rzeszy w granicach z 1937 r., było zresztą od dłuższego czasu przedmiotem zainteresowania doktryny zachodnoniemieckiej. W naszych rozważaniach zajmujemy się przede wszystkim charakterem prawnym zasady samostanowienia ludów w prawie międzynarodowym, podmiotami prawa do samostanowienia oraz stosunkiem pomiędzy zasadą samostanowienia i zasadą integralności terytorialnej państw.

5.1. Historyczny rozwój prawa do samostanowienia

Zagadnienie charakteru prawnego prawa do samostanowienia jest istotne przede wszystkim w kontekście wspomnianego już wyżej tzw. prawa intertemporalnego. Powstaje bowiem problem, czy w momencie podziału Niemiec i adjudykacji dawnych terenów wschodnich na rzecz Polski i ZSRR obowiązywała norma chroniąca prawo narodu niemieckiego do samostanowienia. W tym celu należy rozważyć postanowienia dotyczące prawa do samostanowienia zawarte w Karcie Narodów Zjednoczonych, jak również prześledzić ewentualną możliwość powstania normy zwyczajowej określającej prawo do samostanowienia. Istotne jest wreszcie stwierdzenie, czy prawo do samostanowienia przysługuje danemu ludowi (narodowi) trwale, czy też ulega skonsumowaniu po utworzeniu przezeń własnego państwa.

Koncepcja samostanowienia sformułowana została w pismach J. Locke'a i J. J. Rousseau, a jako zasada polityczna na płaszczyźnie wewnętrznej — w amerykańskiej Deklaracji Niepoległości z 1776 r. oraz francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r. Samo pojęcie samostanowienia pojawiło się w niemieckiej literaturze filozoficznej w połowie XIX w. w kontekście suwerenności i równości narodów²². Dalszy krok w kierunku praktycznej realizacji prawa do samostanowienia stanowiły akty polityczne z okresu I wojny światowej, w tym zwłaszcza Deklaracja Praw Narodów Rosji z 1917 r. oraz tzw. 14 punktów prezydenta Wilsona. Pomimo pewnych sugestii, prawo do samostanowienia nie zostało jednak włączone do Paktu Ligi Narodów. Po powstaniu szeregu państw narodowych szczególnie nacisk położono na ochronę ich integralności terytorialnej, czego wyrazem stała się formuła art. X Paktu. Ocena tych faktów nie jest w literaturze jednolita; wydaje się jednakże, iż nie można tego przepisu traktować jako realizację prawa do samostanowienia²³. Rezygnacja z proponowanego przez pierwotny projekt Wilsona sformułowania odwołującego się do prawa do samostanowienia,

stwa zachodnie obywatelstwa NRD. Cytowane przez E. von Mangoldta, *Zur Einheit der deutschen Staatsangehörigkeit im Spiegel jüngerer Konsularverträge*. Archiv des Völkerrechts (dalej: AVR nr 2/1984, s. 138 i n., oświadczenia mające osłabić to wrażenie są aktami jednostronnymi i ich moc międzynarodowa jest ograniczona.

²² Zob. A. Connelly, *The Right of Self-Determination and International Boundaries*. Thesaurus Acaosium vol. XIV, Thessaloniki 1985, s. 552, oraz I. Brownlie. *An Essay in the History of the Principle of Self-Determination*. W: *Grotian Society Papers 1968*. The Hague, 1970, s. 91.

²³ Pogląd taki przedstawił np. K. G. Adar, *The Principles of Self-Determination and Territorial Integrity make Strange Litigants in International Relations; A Recapitulation*. „Indian Journal of International Law” (InJIL) nr 3/4/1986, s. 429.

oparcie się na hipotetycznej woli nowych państw oraz konieczność zawarcia tzw. traktatów mniejszościowych świadczą raczej o porażce idei prawa do samostanowienia, które pozostaje wprawdzie postulatem politycznym, ale jako norma prawna ma charakter wyjątkowy²⁴.

Kolejnym etapem rozwoju prawa do samostanowienia stała się Karta Atlantycka z 14 sierpnia 1941 r., która stwierdzała, że jej sygnatariusze nie będą dążyli do powiększenia swego terytorium i nie uznają jakichkolwiek zmian terytorialnych, które nie byłyby zgodne z wolą ludności zamieszkującej dane terytorium. Postanowienia Karty Atlantyckiej zostały następnie zaakceptowane przez 26 narodów sprzymierzonych (*Allied Nations*), będących sygnatariuszami Deklaracji Narodów Zjednoczonych z 1 stycznia 1942 r., oraz przez 21 państw, które przystąpiły doń w następnych latach. W tym czasie zasada samostanowienia miała nadal charakter dyrektywy politycznej; wobec braku porozumienia między aliantami nie została ona uwzględniona w początkowych projektach aktów dotyczących nowej organizacji międzynarodowej. Dopiero poprawki zgłoszone łącznie przez USA, ZSRR, Wlk. Brytanię i Chiny w dniu 5 maja 1945 r. zawierały sformułowania dotyczące prawa do samostanowienia.

Karta odwołuje się do samostanowienia w art. 1.a oraz 55, pomija je natomiast w postanowieniach odnoszących się do systemu powierniczego. Oba wymienione przepisy Karty wymieniają samostanowienie jako jedną z zasad stanowiących podstawę realizacji celów Karty oraz współpracy międzynarodowej. Przyjęcie takiego rozwiązania spowodowało powstanie kontrowersji w doktrynie. Niektórzy autorzy²⁵ negują obowiązywanie prawa do samostanowienia jako normy międzynarodowoprawnej w początkowym okresie istnienia ONZ, przesuwa ją powstanie takiej normy na lata pięćdziesiąte bądź jeszcze późniejsze; akcentują oni przy tym zwyczajowy charakter normy. Wydaje się jednak, że słuszny jest pogląd reprezentowany przez większość autorów, iż wraz z wprowadzeniem pojęcia samostanowienia do Karty NZ uzyskało ono charakter normy konwencyjnej prawa międzynarodowego²⁶.

Pogląd ten został potwierdzony przez dalszy rozwój prawa międzynarodowego.

²⁴ Por. S. Calogeropoulos-Stratis, *Le droit des peuples à disposer d'eux-mêmes*. Bruxelles 1973, s. 49 i n.

²⁵ Th. Veiter, *Die neuere Entwicklung des Selbstbestimmungsrechts der Völker*. W: *Um Recht und Freiheit. Festschrift für F. A. von der Heydte*. Berlin 1977, s. 681; J. Delbrück, *Das Selbstbestimmungsrecht zwischen Souveränitätsprinzip und Menschenrechtsschutz*. W: *Menschenrechte und Rechte der Völker. Ein Gespräch*. München 1983, s. 57 (pogląd ten jest popularny zwłaszcza wśród autorów zachodnioniemieckich); H. Gros Espiell, *Der Begriff des Selbstbestimmungsrechts der Völker in heutiger Sicht*. „*Vereinte Nationen*” nr 2/1982, s. 54; L. Gross, *The Right of Self-Determination in International Law*. W: *Essays on International Law and Organization*. The Hague—Boston—Lancaster 1985, s. 260.

²⁶ Stanowisko to dominuje w doktrynie, a wśród jego zwolenników można wskazać m.in. I. Brownlie, *An Essay...*, s. 98; D. Thürer, *Das Selbstbestimmungsrecht der Völker*. AVR nr 2/1984, s. 118; E. Jimenez de Arechaga, *Das internationale Gemeinschaft und das Prinzip der Selbstbestimmung der Völker*. „*Internationale Politik*” nr 768/1982, s. 12; G. Afangio Ruiz, *Autodeterminazione dei popoli e diritto internazionale*. „*Rivista di Studi Politici Internazionali*” nr 4/1983, s. 525; S. Calogeropoulos-Stratis, *Le droit des peuples à disposer d'eux-mêmes*. „*Hellenic Review of International Relations*” nr 82/1981, s. 461. Taką opinię wyraża też doktryna socjalistyczna, np. H. Kröger, *Das Selbstbestimmungsrecht der Völker und die bürgerliche Völkerrechtsdoktrin*. „*Neue Justiz*” nr 7/1980, s. 290; L. I. Volova, *Princip territorialnoj celostnosti i neprikosnowennosti v sovremennom mezdunarodnom prave*. Rostov 1981, s. 125; J. Tyranowski, *Prawo do samostanowienia a zasady integralności terytorialnej i nienaruszalności granic*. PiP nr 12/1978, s. 34.

Prawo do samostanowienia znalazło swój wyraz w wielu dokumentach ONZ²⁷. Na pierwszy plan wysuwają się tu rezolucje Zgromadzenia Ogólnego NZ nr 1514(XV) z 14 grudnia 1960 r. (*Declaration on the Granting of Independence to Colonial Countries and Peoples*) oraz nr 2625(XXV) z 24 października 1970 r. (*Declaration on Principles of International Law concerning Friendly Relations and Co-operation among States in accordance with the Charter of the United Nations*). Pierwsza z wymienionych rezolucji nawiązuje do prawa do samostanowienia jako warunku realizacji praw człowieka oraz podkreśla prawo wszystkich ludów żyjących pod obcą dominacją do uzyskania niepodległości. Natomiast rezolucja 2625 podkreśla prawo wszystkich ludów do samostanowienia, nie ograniczając jego zastosowania wyłącznie do ludów kolonialnych. W podobny sposób ujęła zresztą prawo do samostanowienia zasada VII Zasad politycznych Aktu Końcowego KBWE z 1975 r.

W dyskusji nad znaczeniem normatywnym rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ w zakresie prawa do samostanowienia zwrócono uwagę, że zgodnie z postanowieniami Karty NZ rezolucje tej organizacji nie mają charakteru wiążącego, normatywnego mogą one natomiast odgrywać istotną rolę jako czynnik potwierdzający, generujący lub krystalizujący normy międzynarodowego prawa zwyczajowego. Wielu zagorzałych przeciwników normatywnego charakteru prawa do samostanowienia skłonnych było uznać je za normę zwyczajową po jego określeniu w obu rezolucjach. Tymczasem, naszym zdaniem, słuszny jest pogląd, że obie te rezolucje stanowiły potwierdzenie i konkretyzację norm zawartych w Karcie Narodów Zjednoczonych²⁸; w istocie więc potwierdzają tezę, że prawo do samostanowienia zyskało charakter normatywny już w momencie zamieszczenia odpowiednich postanowień w Karcie. Znaczenie rezolucji 2625 polega natomiast na tym, że określiła ona sposoby wykonania prawa do samostanowienia poprzez utworzenie niepodległego państwa, stowarzyszenie lub unię z państwem już istniejącym lub dowolnie wybrany status polityczny.

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (MTS) w opinii doradczej z 21 czerwca 1971 r. w sprawie Namibii²⁹ potwierdził walor prawny rezolucji 1514(XV) oraz inkorporację prawa do samostanowienia do systemu współczesnego prawa międzynarodowego. Normatywny charakter prawa do samostanowienia nie może być wreszcie kwestionowany po wejściu w życie Paktów praw człowieka z 1966 r. Art. 1 obu paktów stwierdzają zgodnie, że wszystkie ludy mają prawo do samostanowienia, przy czym prawo to traktowane jest jako warunek korzystania z wszystkich praw określonych w paktach. Stało się ono nie tylko jedną z zasad prawa międzynarodowego, ale i prawem podmiotowym.

W momencie krystalizowania się podziału Niemiec w latach 1945-1949 prawo do samostanowienia było zatem normą pozytywnego prawa międzynarodowego, sformułowaną w Karcie NZ. Treść tej normy nie była jednak skonkretyzowana. W systemie Karty NZ prawo do samostanowienia ma charakter trwały.

²⁷ Por. zwłaszcza obszerne studium H. Gros Espiell, *The Right to Self-Determination. Implementation of United Nations Resolutions*, dok. E/CN. 4/Sub. 2/405/Rev. 1. 1980.

²⁸ W odniesieniu do rez. 1514 pogląd taki wyrażono już w czasie dyskusji nad tekstem deklaracji w Zgromadzeniu Ogólnym NZ — por. A. Cristescu, *The Right to Self-Determination. Historical and Current Development on the Basis of United Nations Instruments*. (wyd. ONZ) New York 1981, s. 7. Co do rez. 2625 oraz konsekwencji uznania rezolucji za element systemu Karty NZ — por. W. Czaplinski, *Problematyka źródeł prawa międzynarodowego w wyroku Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie Nikaragui*. PIP nr 11/1988, s. 85.

²⁹ International Court of Justice (ICJ) Rep. 1971, para 52.

5.2. Podmioty prawa do samostanowienia

Kwestia podmiotów uprawnionych do wykonywania prawa do samostanowienia jest jedną z najtrudniejszych do rozwiązania, a przy tym podstawowych ze względu na wynikające z niej konsekwencje.

Wszyscy komentatorzy są zgodni co do tego, że pojęcie ludów w kontekście prawa do samostanowienia nie jest jednoznaczne; nie zostało też nigdzie autorytatywnie określone. Nie ulega wątpliwości, że oznacza ona pewną zbiorowość. Prawo do samostanowienia ma zatem charakter kolektywny i przez to różni się od innych praw określonych w Paktach praw człowieka z 1966 r., przysługujących jednostkom.

Oprócz pojęcia „ludów” (*peoples*) Karta NZ wprowadza pojęcie „narodów” (*nations*), które stosowane jest jako synonim pojęcia „państwa”, ma więc charakter polityczny. Wydaje się zatem, że pojęcie „ludów” akcentuje w pierwszym rzędzie wspólnotę etniczną. Rostrzygającymi kryteriami byłyby więc jedność językowa, obyczajów, historii i religii (elementy obiektywne) w połączeniu z wolą zachowania wspólnoty (element subiektywny)³⁰; kryteria te muszą odróżniać daną zbiorowość od innych grup. Natomiast wysuwany przez doktrynę NRD-owską element ideologiczny jako konstytutywny w odniesieniu do narodu³¹ nie znalazł powszechnej akceptacji.

Pojęcie ludu jako podmiotu prawa do samostanowienia jest zatem szersze od pojęcia narodu, aczkolwiek również w doktrynie zachodniemieckiej można znaleźć hipotezy zrównujące oba pojęcia³².

Niezwykle istotne wydaje się również stwierdzenie, że jakkolwiek praktyka ONZ początkowo mogłaby sugerować, iż prawo do samostanowienia przysługuje wyłącznie narodom kolonialnym (stąd koncepcja, że prawo do samostanowienia może być wykonane tylko jednorazowo), praktyka i doktryna są obecnie zgodne, iż podmiotami prawa do samostanowienia są wszystkie ludy. Wskazuje na to zwłaszcza zamieszczenie postanowień dotyczących samostanowienia w Akcie Końcowym KBWE.

Nie ulega wątpliwości, że lud występujący o uznanie swego prawa do samostanowienia (w takim momencie następuje zazwyczaj identyfikacja ludu w stosunkach międzynarodowych) musi mieć swą podstawę terytorialną, tj. zamieszkiwać określony obszar i na nim dominować. W praktyce ONZ rozgraniczone zostały bowiem problemy mniejszości narodowych oraz ludów, którym przysługuje prawo do samostanowienia w formie utworzenia własnego państwa.

Sam fakt zgłoszenia przez daną społeczność etniczną roszczenia o wykonanie prawa do samostanowienia nie oznacza jeszcze, że zostanie ono zaakceptowane. W praktyce uznanie danej wspólnoty za podmiot prawa do samostanowienia następować będzie *in casu*, w drodze decyzji właściwego organu politycznego ONZ (Zgromadzenie Ogólne, Rada Bezpieczeństwa) lub innej organizacji międzynarodo-

³⁰ L. Dembiński, *Samostanowienie w prawie i praktyce ONZ*. Warszawa 1969, s. 118; A. Cassese, *International Law in a Divided World*. Oxford 1986, s. 93.

³¹ Por. J. Barcz, *Wybrane zagadnienia normalizacji wzajemnych stosunków NRD-RFN w świetle Aktu Końcowego KBWE*. PZ nr 4/1979, s. 84 i n.; J. Hacker, *Das Selbstbestimmungsrecht der Völker aus der Sicht der DDR*. W: *Deutschland als Ganzes. Rechtliche und historische Überlegungen. Festschrift für H. Czaja*. Köln 1985, s. 152.

³² W. Wengler, *Le droit de la libre disposition des peuples comme principe du droit international*. „Revue Hellenique de Droit International” 1956-1957, s. 30, dochodzi do takiego wniosku w oparciu o analizę prawa do samostanowienia w aspekcie zewnętrznym (międzynarodowym) i wewnętrznym (prawa do wyboru określonej formy rządu).

wej³³. Decyzja taka podejmowana jest w oparciu o przesłanki polityczne, bierze się przy tym pod uwagę konieczność zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w skali międzynarodowej.

5.3. Naród niemiecki jako podmiot prawa do samostanowienia

Prawo narodu niemieckiego do samostanowienia jest, jak wspomniano już wielokrotnie, najistotniejszym elementem powoływanym w wyroku FTK w sprawie Teso przy okazji analizy międzynarodowoprawnej sytuacji Niemiec.

Oficjalne stanowisko RFN oraz doktryny zachodnioniemieckiej głosi, że istnieje tylko jeden naród niemiecki, NRD początkowo pogląd ten akceptowała; w miarę rozwoju polityki „odgraniczania” prezentowała jednak tezę o istnieniu dwóch narodów niemieckich, akcentując przy tym rolę elementu ideologicznego w kreowaniu narodu. Koncepcja ta w ostatnim okresie przedstawiana jest jakby mniej intensywnie, akcentowane są przy tym elementy łączności etnicznej między społeczeństwami obu państw. Stanowisko większości państw trzecich jest niejednoznaczne i właściwie trudne do określenia³⁴.

Pojęcia „narodu” i „ludu” w języku niemieckim nie są jasne³⁵. Oba w praktyce określane są jednym słowem „Volk”. Zarówno w ustawie zasadniczej RFN (preambuła, art. 1, 139 i 144), jak i w konstytucji NRD z 1968 r. (do jej modyfikacji w 1974 r., art. 6.1) występowało pojęcie *das deutsche Volk*, będące niejako synonimem narodu niemieckiego jako źródła władzy państwowej. Dopiero nowelizacja konstytucji NRD wprowadziła pojęcie *das Volk der DDR*, oznaczające „naród państwowy NRD”, tj. część etnicznego narodu niemieckiego zorganizowanego w państwo NRD.

Problem istnienia odrębnego narodu NRD jest dostrzegany również w doktrynie zachodnioniemieckiej. Wydaje się przy tym, że w mniejszości są autorzy negujący tę odrębność, jak E. Klein, który uważa, że uznanie NRD nie oznacza uznania istnienia „narodu państwowego” NRD, gdyż jedność narodu niemieckiego gwarantują tzw. listy o jedności niemieckiej oraz preambuła układu podstawowego. Sporna może być jedynie sprawa wyboru metody zjednoczenia³⁶. Z kolei K. Doehring twierdzi, że skoro NRD została uznana, to jej naród jest również podmiotem prawa do samostanowienia. Pomimo to prawo do samostanowienia powinien wykonać przede wszystkim cały naród „ogólnoniemiecki”, uwzględniając wolę narodu NRD³⁷. Podobnie B. Meissner uważa³⁸, że podmiotem prawa do samostanowienia jest naród ogólnoniemiecki określony w wyroku FTK z 1973 r. w sprawie układu podstawowego. D. Murswiek³⁹ rozróżnia ofensywne i defensywne prawo do samosta-

³³ Zob. szerzej L. Chen, *Self-Determination as a Human Right*. W: *Toward World Order and Human Dignity*. New York—London 1976, s. 208 i n.

³⁴ Odnosnie do stanowiska Francji por. W. Czaplinski, *Francja a Ostpolitik i problem niemiecki*. PSM nr 6/1981, s. 92. W ostatniej monografii brytyjskiej L. P. Hendry, M. C. Wood, *The Legal Status of Berlin*. Cambridge 1987, akcentuje się tezę o istnieniu Rzeszy jako państwa, ale pomija się w analizie milczeniem problem narodowy.

³⁵ Por. L. Janicki, *Wybrane aspekty terminologii w pracach niemcoznawczych, zwłaszcza prawniczych*. PZ nr 5-6/1986, ss. 61-65.

³⁶ E. Klein, *Selbstbestimmungsrecht — Idee und Aufgaben*. „Politische Studien” 1983, s. 641.

³⁷ K. Doehring, *Das Selbstbestimmungsrecht der deutschen Nation*. W: *Recht und Staat im sozialen Wandel*. Festschrift für H. U. Scupin. Berlin 1983, ss. 562-567.

³⁸ B. Meissner, *Der Nationsbegriff und das Selbstbestimmungsrecht der Völker*. ROW nr 1/1984, s. 12.

³⁹ D. Murswiek, *Systematische Überlegungen zum Selbstbestimmungsrecht des deutschen Volkes*. W: *Festschrift für H. Czaja* (por. wyżej, przyp. 31), s. 238 i n.

nowienia. Prawo defensywne ma na celu ochronę całości terytorium zamieszkiwanego przez dany naród przed atakami z zewnątrz oraz secesją; natomiast ofensywne przejawia się w prawie do utworzenia własnego państwa. W przypadku Niemiec defensywne prawo „narodu państwowego Rzeszy” ma być silniejsze niż prawa ofensywne narodów obu państw niemieckich, zwłaszcza że naród NRD powstał jako konsekwencja narzuconych Niemcom rozstrzygnięć terytorialnych. Autor ten podkreśla również, że prawo defensywne narodu jest tak silne, że może przetrwać ewentualny upadek państwa. M. Silagi⁴⁰ posuwa się do zakwestionowania mocy obowiązującej zasady samostanowienia narodów jako normy prawa międzynarodowego tylko po to, by zanegować możliwość uznania secesji (emancypacji) NRD. Wreszcie W. Fiedler⁴¹ stwierdza, że przesłanką sukcesji w świetle kodyfikacji ONZ jest jej zgodność z prawem międzynarodowym. Ponieważ prawo międzynarodowe wyklucza secesję, a powstanie NRD nastąpiło właśnie w ten sposób, z naruszeniem prawa do samostanowienia, państwo to i jego odrębny naród nie mogą być uznane. Prawo do samostanowienia może zatem przysługiwać jedynie narodowi „ogólnoniemieckiemu”.

Sformułowania prezentowane przez autorów zachodnioniemieckich nawiązują do hipotetycznie istniejącego w granicach z 1937 r. państwa i do jego „narodu państwowego”. Członkami tego narodu są wszystkie osoby posiadające status „Niemca” w rozumieniu art. 116.1 ustawy zasadniczej. Naród Rzeczy Niemieckiej nie ma tym samym charakteru etnicznego, jego wyznacznikiem jest łączność z hipotetycznie istniejącym państwem — Rzeszą Niemiecką.

Reprezentantem skrajnie różnej grupy poglądów może być J. Skibiński⁴². Jego zdaniem, naród niemiecki zrealizował swe prawo do samostanowienia poprzez powołanie do życia dwóch państw niemieckich — co sugeruje wygaśnięcie tego prawa.

Podsumowując nasze rozważania dotyczące podmiotów prawa do samostanowienia, możemy stwierdzić, że prawo międzynarodowe nie określa precyzyjnie ludów, którym przysługuje roszczenie o wykonanie tego prawa. Istnieje jednak silna tendencja do łączenia w tej kwestii elementu etnicznego z terytorialnym i politycznym, zwłaszcza w odniesieniu do narodów zorganizowanych w państwa (narodów). Tendencja ta zauważalna jest w połączeniu z zasadą integralności terytorialnej państw, która w kontekście prawa do samostanowienia zostanie omówiona niżej. W tej sytuacji trudno zaakceptować istnienie prawa do samostanowienia ludu związanego ze sztucznym tworem politycznym, jakim jest nadal rzekomo istniejąca Rzesza, narodu, którego wykładnikiem jest pojęcie „Niemca” naruszające zwierzchnictwo personalne innych państw.

5.4. Prawo do samostanowienia a zasada integralności terytorialnej państw w prawie międzynarodowym

Wspomnieliśmy już wyżej, że prawo do samostanowienia (w tym też hipotetyczne prawo narodu „ogólnoniemieckiego”) ma swój aspekt terytorialny. W związku z tym zachodzi konieczność określenia wzajemnego stosunku pomiędzy dwoma podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego: samostanowienia i integralności terytorialnej. Zagadnienie to ma bogatą literaturę, znalazło też swe odbicie w praktyce międzynarodowej.

⁴⁰ M. Silagi, *Ein Sezessionsmissverständnis...*, ss. 153-154.

⁴¹ W. Fiedler, *Die staats- und völkerrechtliche Stellung...*, s. 136.

⁴² J. Skibiński, *Sprawa traktatu pokoju z Niemcami po II wojnie światowej*. War-

Spór na tym tle związany jest ze sformułowaniami rezolucji 1514 (XV) z 14 grudnia 1960 r. o przyznaniu niepodległości krajom i ludom kolonialnym. W pkt. 2 stwierdza ona, że wszystkie ludy mają prawo do samostanowienia; natomiast pkt. 6 stanowi, że wszelkie próby częściowego lub całkowitego naruszenia jedności narodowej i integralności terytorialnej jakiegokolwiek kraju są niezgodne z celami i zasadami Karty NZ. Podobne stwierdzenia znalazły się w rez. 2625 (XXV) — deklaracji zasad prawa międzynarodowego. Z jednej strony deklaruje ona prawo wszystkich ludów do samostanowienia, tj. określenia swego statusu politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego, a z drugiej zabrania powoływania się na prawo z zamiarem rozbicia integralności terytorialnej i jedności politycznej państw już istniejących. O ile w świetle wspomnianej już tendencji do ograniczenia prawa do samostanowienia do państw kolonialnych powyższe stwierdzenia są wytłumaczalne, o tyle interesujące jest powtórzenie ich w Akcie Końcowym KBWE.

W odniesieniu do państw postkolonialnych podstawowe znaczenie miało zagwarantowanie ich integralności terytorialnej. Państwa te utworzone zostały w wyniku wykonania prawa do samostanowienia przez ludy zamieszkujące terytoria określone przez ONZ jako zależne. W praktyce były to dawne kolonie. Granice pomiędzy nimi zostały wyznaczone przez mocarstwa kolonialne sztucznie, bez brania pod uwagę struktury etnicznej, a tylko w niektórych przypadkach stan ten został skorygowany w drodze plebiscytu organizowanego pod egidą ONZ. Rezygnacja z prymatu integralności terytorialnej musiałaby pociągnąć za sobą niezliczoną ilość konfliktów. Stąd w praktyce afrykańskiej szczególną rolę odgrywa zasada *uti possidetis*⁴³. M. Shaw⁴⁴ zauważył nawet, że w praktyce afrykańskiej koncepcja państwa narodowego, charakterystyczna dla Europy, została zastąpiona przez państwa terytorialne.

Jednocześnie deklaracja zasad prawa międzynarodowego stwierdza, że sam proces dekolonizacji nie narusza integralności terytorialnej dawnych państw kolonizatorów. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego terytorium kolonii nie stanowiło części składowej metropolii, lecz było odrębną całością. Status wewnętrzno-prawny nie ma w tym kontekście żadnego znaczenia.

Problem stosunku pomiędzy zasadami samostanowienia i integralności terytorialnej był przedmiotem rozstrzygnięcia w opinii doradczej MTS w sprawie Sahary Zachodniej⁴⁵. MTS musiał wypowiedzieć się na temat roszczeń Maroka i Mauretanii, dążących do inkorporacji terytorium zależnego Sahary Zachodniej bez uwzględnienia stanowiska zamieszkującej je ludności. Trybunał uznał, że w konkretnym przypadku nie można było stwierdzić istnienia więzów historycznych między Saharą Zachodnią i sąsiadującymi z nią państwami; w związku z tym należy przyznać prymat rozstrzygnięciu ludności. Jedynie amerykański sędzia Dillard w swej opinii odrębnej zaakcentował, iż wymóg zasięgnięcia zdania ludności zamieszkującej terytorium ma charakter absolutny, gdyż to ludność powinna określać losy terytorium, a nie odwrotnie. Teza Dillarda nie znalazła dotąd jednak powszech-

⁴³ J. Tyranowski, *Zasada nienaruszalności granic w prawie międzynarodowym*. Warszawa 1987, s. 47 i n.

⁴⁴ M. Shaw, *Title to Territory in Africa. International Legal Issues*. Oxford 1986, s. 186.

⁴⁵ ICJ Rep. 1975, s. 12. Por. W. M. Janis, *The International Court of Justice: Advisory Opinion on the Western Sahara*. „Harvard International Law Journal” nr 3/1976, s. 609; M. Flory, *L'avis de la Cour internationale de justice sur le Sahara Occidental*. „Annuaire français de droit international” 1975, s. 254; J. A. Carrillo Salcedo, *Libre determinacion de los pueblos e integridad territorial de los estados en el dictamen del tribunal internacional de Justicia sobre el Sahara Occidental*. „Revista Espanola de Derecho Internacional” nr 1-3/1975-1976, s. 23.

nego uznania — świadczą o tym chociażby ostatnio przykład Hongkongu, gdzie porozumienie brytyjsko-chińskie zostało zawarte bez wysłuchania woli ludności⁴⁶, czy też spór wokół wyspy Mayotte w archipelagu Komorów, której ludność wypowiedziała się w plebiscycie za pozostaniem przy Francji, natomiast rezolucje ONZ postulowały zachowanie jedności terytorialnej Komorów.

Praktyka organizacji międzynarodowych zdecydowanie świadczy o primacie zasady integralności terytorialnej, począwszy od znanego sporu w sprawie Wysp Alandzkich na forum Rady Ligi Narodów, poprzez dokumenty ONZ (szczególnie spektakularne odnośnie do Gibraltaru i Falklandów), i praktykę Organizacji Jedności Afrykańskiej⁴⁷.

Zdecydowana większość autorów, analizując dotychczasowy stan prawny, wypowiedziała się przeciwko tzw. prawu do secesji, tj. prawu grupy etnicznej do oddzielenia się od istniejącego państwa⁴⁸. Jedyne niewielka grupa autorów jest skłonna uznać takie prawo w przypadkach jaskrawych naruszeń praw człowieka, zwłaszcza zaś — praw mniejszości narodowych⁴⁹. W doktrynie zdecydowanie odrzucono wszelkie roszczenia terytorialne oparte na prawie do samostanowienia, rzeczywistym lub — najczęściej — rzekomym. Roszczenia takie mogą mieć podłoże historyczne, etniczne (Biafra), geograficzne (spór między Tanzanią i Ugandą o obszar Kagery oraz między Afganistanem i Pakistanem o Baludżystan i kraj Patanów) i rzadziej spotykane ekonomiczne. W praktyce wszystkie takie roszczenia traktowane są jako polityczne.

Konflikt między zasadą samostanowienia i zasadą integralności terytorialnej państw ma charakter pozorny⁵⁰, gdyż obie zasady nie dotyczą tej samej sfery stosunków. W istocie, jak zauważa M. Virally⁵¹ jest to konflikt między prawami państw i prawami ludów. Na gruncie współczesnego prawa międzynarodowego podstawowymi podmiotami pozostają państwa, a zasad integralności terytorialnej i pochodząca od niej zasada nienaruszalności granic — mające chronić stan posiadania poszczególnych państw — przeważają nad zasadą samostanowienia. Zakłada się przy tym pewnego rodzaju legitymizm: państwa uznawane są za wyrazicieli woli tworzących je ludów, przekształconych w narody. Na wszystkich państwach ciąży obowiązek poszanowania suwerenności i praw innych państw. Dotyczy to również państw niemieckich⁵², w których decydującą rolę odgrywają dwa narody, natomiast lud „ogólnoniemiecki” pozostaje tworem sztucznym. Prymat zasady integralności terytorialnej nie oznacza, że granice państwowe nie mogą być zmienione. Przeciwnie, zmiany takie są często spotykane. Następować mogą jednak wyłącznie w wyniku porozumienia między państwami.

⁴⁶ Zob. G. Ress, *The Legal Status...*, s. 650; P. Wesley Smith, *Settlement of the Question of Hong Kong*, „California Western International Law Journal” nr 1/1987, s. 117.

⁴⁷ Zob. zvl. K. G. Adar, *The Principles...*, s. 425; O. S. Kamanu, *Secession and the Right of Self-Determination: an O.A.U. Dilemma*, „Journal of Modern African Studies” nr 3/1974, s. 355.

⁴⁸ W. Wengler, *Le droit...*, s. 30; D. Thürer, *Das Selbstbestimmungsrecht...*, s. 129; S. Calogeropoulos-Stratis, *Le droit...*, s. 186; E. Jimenez de Arechaga, *Die internationale...*, ss. 19-20; J. Charpentier, *Autodetermination et décolonisation*. W: *Le droit des peuples à disposer d'eux-mêmes*, Mélanges Ch. Chaumont, Paris 1984, s. 121 i in.

⁴⁹ Por. zvl. L. I. Volova, *op. cit.*, s. 123.

⁵⁰ J. Tyranowski, *Prawo...*, s. 30.

⁵¹ M. Virally, *Panorama du droit international contemporain*, „Recueil des Cours” nr 183/1983, s. 63.

6. PRAWO DO SAMOSTANOWIENIA W NIEMCZECH A PRAWA I ODPOWIEDZIALNOŚĆ CZTERECH MOCARSTW ZA „NIEMCY JAKO CAŁOŚĆ”

FTK w wyroku w sprawie Teso, jak również doktryna zachodnioniemiecka, podkreśla szczególną rolę praw i odpowiedzialności czterech mocarstw za Niemcy jako całość, traktując je jako gwarancję istnienia państwowości ogólnoniemieckiej. Pomija się przy tym jednak znaczenie tych praw w kontekście prawa do samostanowienia, zwłaszcza w kontekście tzw. klauzul o państwach nieprzyjacielskich w Kartie NZ. Zagadnienia te były przedmiotem naszego zainteresowania w odrębnej pracy⁵⁸ — stąd ograniczymy się tutaj do przypomnienia najważniejszych problemów z nimi związanych.

Kluczowym źródłem i podstawą tych praw aliantów jest deklaracja berlińska z 5 czerwca 1945 r.; akty wcześniejsze określały jedynie zasady podziału Niemiec na strefy okupacyjne. Uprawnienia zostały sprecyzowane w umowie poczdamskiej i obejmują prawo do swobodnego ustalenia politycznego, terytorialnego, militarnego i ekonomicznego statusu Niemiec, a więc określenia granic i ustroju społeczno-politycznego powojennych Niemiec. Zakres tych praw nie został określony precyzyjnie. Obejmuje on, naszym zdaniem, wszystkie sprawy, do których przejęcia była Sojusznicza Rada Kontroli.

Dokumenty alianckie mówią jedynie o uprawnieniach w stosunku do Niemiec, milczą zaś na temat jakichkolwiek obowiązków. Można mówić jedynie o obowiązku zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa światowego, przy czym mocarstwa zobowiązane są do tego wobec Narodów Zjednoczonych. Z całą pewnością nie ciążył na nich obowiązek zachowania jedności państwowej Niemiec, skoro deklaracja berlińska gwarantowała im prawo swobodnego dysponowania terytorium niemieckim.

Prawa mocarstw mają charakter kontraktualny tylko w stosunkach pomiędzy nimi. Wobec Niemiec są one dyktatem, co oznacza, że w zasadzie (przynajmniej w początkowym okresie powojennym) mocarstwa nie miały obowiązku konsultowania się z Niemcami. Ponieważ środki przeciwko Niemcom podejmowane były przez mocarstwa sprzymierzone już w czasie, w którym obowiązywała Karta NZ, a więc prawo do samostanowienia miało charakter normatywny, można stwierdzić, że istnienie praw mocarstw w stosunku do Niemiec w sposób legalny ograniczało możliwość korzystania przez naród niemiecki (w owym czasie jeszcze jednolity) z prawa do samostanowienia.

W miarę rozwoju sytuacji międzynarodowej, a zwłaszcza po utworzeniu dwóch państw niemieckich, prawa i odpowiedzialności aliantów uległy stopniowemu przekształceniu. Wykonywanie wielu z nich zostało ograniczone do strefy wpływów poszczególnych mocarstw. Jednocześnie wszystkie mocarstwa są zgodne, co zostało potwierdzone w dokumentach czterostronnych i deklaracjach jednostronnych, że pewne prawa nadal im przysługują, w szczególności prawa dotyczące statusu Berlina. Treść praw i odpowiedzialność wobec „Niemiec jako całości” (pod którym to pojęciem rozumie się terytoria obu państw niemieckich w granicach ustalonych w Poczdamie) nie jest jednoznacznie ustalona. Wydaje się, że treść ich można wnioskować na podstawie porozumienia czterostronnego w sprawie Berlina z 3 września 1971 r. Będą to te prawa, które niezbędne będą dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie Środkowej i na świecie.

Po przyjęciu obu państw niemieckich do ONZ, co nastąpiło w 1973 r., rozgorzała dyskusja na temat dalszego obowiązywania tzw. klauzul o państwach nieprzy-

⁵⁸ W. Czaplinski, *Pojęcie „praw i odpowiedzialności czterech mocarstw za Niemcy jako całość” i ich współczesne znaczenie*, PZ nr 3-4/1986, s. 167.

jacielskich w Karcie NZ. Szczególnie istotny jest w tym kontekście przepis art. 107 Karty NZ, który dopuszcza możliwość podjęcia przez cztery mocarstwa akcji przeciwko państwom nieprzyjacielskim z okresu II wojny światowej, nawet jeżeli akcja taka byłaby sprzeczna z innymi przepisami Karty NZ. Działania takie łączyłyby się bezpośrednio z odpowiedzialnością mocarstw za zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa na świecie, stanowiącym podstawowy element praw i odpowiedzialności mocarstw za Niemcy. Tak też należy rozumieć opublikowane w dniu 9 listopada 1972 r. w stolicach czterech mocarstw deklaracje stwierdzające, że członkostwo państw niemieckich w ONZ nie może naruszyć praw i odpowiedzialności mocarstw wynikających z porozumień i postanowień czterostronnych.

Jakie jest znaczenie praktyczne klauzul o państwach nieprzyjacielskich, skoro oba państwa niemieckie po przyjęciu do ONZ zostały uznane za państwa „miłujące pokój”, co z kolei można określić jako ostateczne dokonanie regulacji pokojowej, wymaganej przez umowę poczdamską? Podstawowe ich znaczenie polega na tym, że potwierdzają one legalność środków podjętych przez mocarstwa wobec Niemiec po II wojnie światowej. W szczególności wyłączają one możliwość powoływania się Niemiec na przysługujące im rzekomo prawo do samostanowienia oraz możliwość podważania decyzji dotyczących terytorialno-ustrojowego statusu Niemiec. W tej sytuacji można stwierdzić, że obowiązywanie praw i odpowiedzialności czterech mocarstw ogranicza prawo do samostanowienia. Sprzeczności tej nie wziął pod uwagę Federalny Trybunał Konstytucyjny, wydając orzeczenie w sprawie Teso; jest ona również pomijana przez autorów zachodniemieckich zgłaszających roszczenie o wykonanie przez naród „ogólnoniemiecki” prawa do samostanowienia.

7. UWAGI UZUPEŁNIAJĄCE

Na zakończenie warto przedstawić jeszcze dwie kwestie teoretyczne łączące się z powyższymi rozważaniami. Prawo do samostanowienia zostało sformułowane w Karcie NZ i dokumentach ją interpretujących; doktryna jest skłonna uznać je również za normę zwyczajową. Zgodnie z wyrokiem MTS z 27 czerwca 1986 r. w sprawie Nikaragui, norma umowna i norma zwyczajowa tej samej treści mogą obowiązywać równocześnie w stosunkach między tymi samymi podmiotami. Hipoteza ta jest dyskusyjna; gdyby jednak założyć jej prawidłowość, istniałaby możliwość zastosowania prawa do samostanowienia przez „naród niemiecki” jako prawa zwyczajowego nawet w sytuacji, w której odpowiednie postanowienia Karty NZ byłyby wyłączone na mocy klauzul o państwach nieprzyjacielskich. W takim przypadku należy odwołać się do art. 103 Karty NZ, zgodnie z którym w przypadku zbiegu zobowiązań wynikających z Karty NZ oraz powstałych z innych źródeł, te pierwsze przeważają. W przypadku państw niemieckich będą to przede wszystkim obowiązki poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej państw.

Według poglądu dominującego w doktrynie⁵⁴, prawo do samostanowienia *de lege lata* nie ma charakteru *iuris cogentis*. Nie wyklucza to jednak możliwości przekształcenia się go w normę bezwzględnie obowiązującą w przyszłości. W takim przypadku porozumienia międzyalianckie z okresu II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu mogłyby utracić swą moc, zgodnie z art. 64 konwencji

⁵⁴ Por. A. Cristescu, *op. cit.*, s. 23; M. Pomerance, *Self-Determination in Law and Practice*, The Hague 1982, s. 71. Inaczej, acz nieprzekonywająco, H. Gros Espiell, *The Right ...*, s. 12, odwołując się do projektu artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczących odpowiedzialności państw (raport R. Ago uznał naruszenie prawa do samostanowienia za delikt międzynarodowy).

wiedeńskiej prawa traktatów. Hipoteza ta byłaby jednak niesłuszna. Pomijając kwestie intertemporalne (nie jest jasne, czy przepis art. 64 konwencji wiedeńskiej dotyczy wszystkich umów, czy też tylko zawartych po jej wejściu w życie), również w tym przypadku działa wspomniana klauzula art. 103 Karty NZ. Możliwe wydaje się również ograniczenie stosowania art. 64 poprzez odwołanie się do art. 75 konwencji wiedeńskiej, dotyczącego środków podjętych na podstawie Karty NZ wobec państwa agresora.

Władysław Czaplński

NASZE WYDAWNICTWA

JERZY CHODOROWSKI

OSOBA LUDZKA W DOKTRYNIE I PRAKTYCE EUROPEJSKICH WSPÓLNOT GOSPODARCZYCH

ark. wyd. 19, nakład 1 000

Autor pisze w przedmowie do książki: „Jedną z głównych cech przebogatej literatury na temat integracji gospodarczej jest jej koncentracja wokół świata dóbr gospodarczych: towarów i kapitałów rzeczowych. Znacznie mniejsze zainteresowanie budzi świat kapitałów finansowych, będących zresztą tylko przekazami na towary, oraz sfera usług. Człowiek natomiast pojawia się w tej literaturze najrzadziej.

Zafascynowanie światem rzeczy jest tak wielkie, że często z pola obserwacji ginie bezpośrednia przyczyna odbywających się w nim zmian: człowiek.

Tymczasem – to właśnie człowiek jest przyczyną, aktorem i celem tych procesów. Zostały one zainicjowane przez niego i ze względu na niego”.

Celem pracy jest danie odpowiedzi na zasadnicze problemy dotyczące dwóch spraw: doktrynalnej genezy sytuacji, w której znalazła się osoba ludzka oraz efektów zastosowania różnych metod i środków, które zgodnie z założeniami doktrynalnymi miały ukształtować nowy typ człowieka. Pod względem czasowym analiza problemu obejmuje lata 1952-1985.

DO NABYCIA:

- w księgarniach naukowych Domu Książki
- w Instytucie Zachodnim, 61 - 772 Poznań Stary Rynek 78/79 (także za pobraniem pocztowym)

